

Piosenka kubańska – Janusz Gniatkowski

Kuba, wyspa, jak wulkan gorąca
Ola! Eja!
Palm wachlarze rozkłada do słońca
Słońce do niej uśmiecha się
Wiatr melodię wygrywa na pnączach
Hen na morze, rybakom śle
Oceanu gładka toń,
ptaków śpiew, kwiatów woń
To ojczyzna jest ma: Kuba!
Noc srebrzyście gwiazdami zakwita
Z wiatrem łódź moja w dal mknie
O świtaniu mnie w porcie przywitasz
Ta piosenka powita znów mnie
Kuba, wyspa, jak wulkan gorąca
Ola!
Eja, ha, ha, ha!
Palm wachlarze rozkłada do słońca
Słońce do niej uśmiecha się
Wiatr melodię wygrywa na pnączach
Hen na morze, rybakom śle
Oceanu gładka toń,
ptaków śpiew, kwiatów woń
To ojczyzna jest ma: Kuba!
Noc mnie znowu na morze zabierze
Już w zatoce czeka łódź
Nim grzbiet wiosł o fale uderzy
Ty od brzegu piosenkę mi rzuć!
Kuba, wyspa, jak wulkan gorąca
Ola!
Eja, ha, ha, ha!
Palm wachlarze rozkłada do słońca
Słońce do niej uśmiecha się
Wiatr melodię wygrywa na pnączach
Hen na morze, rybakom śle
Oceanu gładka toń,
ptaków śpiew, kwiatów woń

To ojczyzna jest ma: Kuba!

Kuba!

Eja!



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych